

Prof. zw. dr hab. Michał Gabriel Woźniak

Katedra Ekonomii Stosowanej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

Katedra Teorii Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Rzeszowskiego

Modernizacja technologiczna w zintegrowanym rozwoju Polski w warunkach globalnego kryzysu finansowego

WSTĘP

Szczególnym znakiem ostatniego trzydziestolecia jest niezwykła intensyfikacja procesów modernizacyjnych w skali globalnej we wszystkich wymiarach bytu ludzkiego. Podstawą tych procesów w wymiarze technologicznym jest rewolucja informatyczno-telekomunikacyjna, która zapoczątkowała epokę postindustrialną. Modernizacja technologiczna charakterystyczna dla tej epoki jest integralnie związana z modernizacją refleksyjną w obszarze kapitału ludzkiego i wypieraniem tradycyjnych wartości na rzecz wartości policzalnych w kategoriach rynkowych w wyniku liberalizacji w sferze ekonomicznej. W gospodarce postindustrialnej, w rozumieniu P.F. Druckera, przetrwanie na rynku i rozwój zależą przede wszystkim od kapitału ludzkiego i innowacyjności. Bynajmniej nie oznacza to gospodarowania powszechnie opartego na wiedzy, jak sugeruje to termin gospodarka oparta na wiedzy (GOW). Powszechne istnienie GOW oznaczałoby możliwość zharmonizowanego rozwoju jakości życia we wszystkich sferach bytu ludzkiego. Fragmentarycznie stosowana wiedza jest jednak nadal cechą współczesności, choć jej rozpowszechnianie uległo niebywałemu przyspieszeniu. Jest ona jednak oparta na redukcjonizmie, stąd nie jest w stanie wykreować gospodarki powszechnie opartej na wiedzy. Ta ułomna wiedza wykorzystywana jest jedynie do realizowania partykularnych interesów, poprzez które mogą się realizować nie tylko korzyści społeczne, ale również rozmaite koszty i dolegliwości w zakresie jakości wartościowego życia.

W sferze jednostek ludzkich wiedza nie jest dominującą przesłanką decyzji, a nawet sukcesu. W sferze mikroekonomicznej wiedza oparta na indywidualizmie metodologicznym jest wykorzystywana w sposób przewrotny do służenia klientom i społeczeństwu poprzez realizowanie korzyści własnej. Zaś w sferze makroekonomicznej manipulowanie wiedzą prowadzi do pogoni za niezaskutkowanymi korzyściami (*rent seeking*), poszerzenia pola władzy prywatnej i publicznej na rynku, przekształcania się demokracji w mediokrację sprzyjającą interesom transnarodowych firm biznesowo-medialnych i dominującym na are-

nie międzynarodowej siłom politycznym. Nierówny dostęp do wiedzy i technik cyfrowych prowadzi do nierówności majątkowo-dochodowych, a nawet do wykluczenia społecznego tych, którzy nie nadążają za zmianami technologicznymi. Beneficjentami tych korzyści są podmioty gospodarcze posiadające przewagę konkurencyjną (w skali globalnej przede wszystkim KTN, w skali krajowej rozmaite podmioty posiadające dojścia do źródeł władzy, politycy i działacze samorządowi) dopiero w dalszej kolejności inni uczestnicy nowych struktur rynkowych zwanych sieciowymi. Zaś poszkodowanymi są ci, którzy z różnych powodów nie nadążają za wyzwaniem społeczeństwa informacyjnego [Castells 1998] (trwale bezrobotni, prowincjusze, osoby z rodzin o niskich dochodach, zwłaszcza rodzin wielodzietnych, młodzież nienadążająca za przeładowanymi programami edukacyjnymi oderwanymi od jasno określonej aksjologii społecznej odpowiedzialności, a nawet samoodpowiedzialności, funkcjonująca w środowisku społecznym hołdującym fałszywie pojmowanej wolności typu „róbta co chceta”).

Powszechna, stała dostępność do informacji w przestrzeni bez geografii otworzyła drogę do dynamicznej różnorodności i wielorakiej zmienności warunków prawnych i kulturowych działania i konkurowania przedsiębiorstw, a tym samym wzrostu i rozwoju ekonomicznego [Castells 1998, s. 301–318]. Dynamiczna różnorodność informacji, pomimo jej natychmiastowej dostępności nie wyeliminowała jednak ryzyka jej użytkowania i hazardowej gry informacyjnej. Przeciwnie, ta ogromna różnorodność i zmienność informacji kreowana przez ekspansję GOW, tworząc świat szumu informacyjnego otwiera drogę do wielorakich zagrożeń dla stabilności i dysharmonii rozwoju bytu ludzkiego w różnych wymiarach. Globalny kryzys finansowy, u podłoża którego leżą m.in. innowacje finansowe upowszechniane za pomocą ekspansji nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) wyłania kwestię poszukiwania sposobów maksymalizowania szans i minimalizowania zagrożeń, jakie niesie szum informacyjny i asymetryczna informacja ekspansji GOW.

Szczególne znaczenie doboru właściwej strategii w rozwiązywaniu tych kwestii w przypadku Polski wynika stąd, że odrabianie dystansu rozwojowego do najwyższej rozwiniętych gospodarek świata nie jest możliwe bez przyspieszenia budowy kreatywnej i innowacyjnej gospodarki. Warunkiem koniecznym, choć niewystarczającym skutecznej realizacji tego celu są sukcesy w zakresie radykalnego zwiększenia udziału e-gospodarki w tworzeniu PKB, rozwoju tradycyjnych sektorów, budowy sieciowych organizacji wirtualnych (w szczególności generujących jak najwięcej miejsc pracy) i społeczeństwa informacyjnego. Bez radykalnych postępów związanych z realizacją tych zadań nie jest możliwe uzyskiwanie przewag konkurencyjnych na otwartych rynkach kapitalizmu globalnego.

Nieoczekiwane na przeszkodzie budowy innowacyjnej i kreatywnej gospodarki pojawiły się nowe bariery wynikające z rozpowszechniania się skutków globalnego kryzysu finansowego. Chociaż nie mogą być jeszcze znane wielora-

kie konsekwencje globalnego kryzysu finansowego, to jednak można oczekiwać: nowej architektury międzynarodowego ładu finansowego, nacisku na wykorzystanie ogromnej koncentracji kapitału finansowego korporacji transnarodowych do nowego skoku technologicznego i wzrostu tendencji protekcyjnych. Mogą one nie sprzyjać upowszechnianiu się technologii ICT w krajach peryferyjnych, mogą też być wykorzystane do przenoszenia długookresowych kosztów kryzysu finansowego na słabszych partnerów kooperacji i na kraje rozwijające się, w tym również Polskę. Te i inne działania w powiązaniu z większymi problemami w dostępności kapitału dla rozwoju e-gospodarki stawiają Polskę w obliczu nowych barier odrabiania luki technologicznej. Dla ich przezwyciężenia potrzebne jest znalezienie odpowiedniego pakietu interwencyjnego rządu i banku centralnego, który umożliwiłby łagodzenie skutków kryzysu, nie umniejszając perspektywy budowy innowacyjnej i kreatywnej gospodarki.

Świat, w którym żyjemy współcześnie, kreuje wiele procesów destruktywnych dla jakości wartościowego życia. Należą do nich:

- ekspansja indywidualistycznej aksjologii na wszystkie obszary egzystencji ludzkiej, komercjalizacja sfer bytu ludzkiego, relatywizm moralny,
- doktrynerskie, mechanistyczne podejście do liberalizacji, metodologiczne bałwochwalstwo nierespektujące specyfiki rynków finansowych, uwarunkowań kulturowych i poziomu rozwoju ekonomicznego,
- oparcie rozwoju na kreatywności indywidualistycznej, przewagach konkurencyjnych,
- autonomizacja rynków i państwa, deprecjonowanie roli państwa i koordynacji nierynkowej w korygowaniu niesprawności rynków,
- niespójność instytucjonalna reguł kapitalizmu globalnego (asymetryczna konkurencja, niedookreślone obowiązki informacyjne organizacji publicznych i prywatnych, nieustalone zasady sprawiedliwych nierówności majątkowo-dochodowych, godziwych zysków i inne, przypadkowość wielu fundamentalnych procesów prowadząca do nasilania się zagrożeń globalnych ludzkości).

W świetle tych zagrożeń powstaje pytanie o niezbędne warunki ukierunkowania modernizacji technologicznej w Polsce na rzecz spójnego i zharmonizowanego rozwoju wszystkich sfer bytu ludzkiego, który określam jako zintegrowany. Odpowiedzi na to pytanie poświęcony jest niniejszy artykuł.

ROZWÓJ POPRZEZ GLOBALIZACJĘ CZY ZINTEGROWANY

Dla właściwego zrozumienia znaczenia rozwoju e-gospodarki w powstaniu i przezwyciężaniu zjawisk kryzysowych w sferze realnej gospodarki Polski celowe wydaje się zwrócenie uwagi na strukturalne przyczyny zagrożeń rozwoju społeczno-ekonomicznego, jakie towarzyszą ekspansji reguł kapitalizmu global-

nego. Wiązą się one z procesami rozwoju wynikającymi z globalizacji liberalizacji i upowszechniania się z niezwykle dynamiką technologii informatyczno-telekomunikacyjnych. W odniesieniu do tych procesów teoria ekonomii postuluje dwa alternatywne wzorce w postaci rozwoju poprzez globalizację oraz rozwoju trwale zrównoważonego. Znalazły one również zastosowanie w praktyce, rzecz jasna w postaciach mniej lub bardziej odbiegających od modelowych ujęć teoretycznych, chociażby z uwagi na specyfikę lokalnych uwarunkowań w zakresie kapitału społecznego, ludzkiego czy odziedziczonych instytucji nieformalnych. Rozwój poprzez globalizację jest oparty na makroekonomicznych zaleceniach tzw. konsensusu waszyngtońskiego¹ wywiedzionych z liberalizmu anglosaskiego i mikroekonomicznych „nowych reguł nowej gospodarki” opartej na dziesięciu przełomowych strategiach dla świata połączonego siecią². Dokonuje się zatem w ramach spontanicznej koordynacji poprzez koncentrację na korzyściach własnych, budowanie przewag konkurencyjnych, deregulację, autonomizację rynków, kreatywność indywidualistyczną. Ekspansję ekonomicznych kryteriów wyboru właściwych dla sfery ekonomii do pozostałych wymiarów bytu ludzkiego (konsumpcji, technologii, politycznej i społecznej, natury i biologii, a także rozumu i duchowej) ułatwia liberalizacja rynków. Dzięki niej i za sprawą rewolucji informatyczno-telekomunikacyjnej od lat 80. XX w. stało się możliwe upowszechnianie tych samych standardów regulacyjnych, technologicznych, konsumpcyjnych, stylów życia i relatywizmu moralnego w skali globalnej, z których wyrasta wzorzec rozwojowy poprzez globalizację. Tak ukonstytuowany mechanizm koordynacji procesów rozwojowych wiąże się z rozprzestrzenianiem się na wszystkie sfery bytu ludzkiego komercjalizacji. Jest to równoznaczne ze swoistego rodzaju imperializmem ekonomicznym marginalizującym inne niż ekonomiczne kryteria wyboru.

Rozwój poprzez globalizację jest oparty na zredukowanej wiedzy o naturze ludzkiej utożsamianej z *homo oeconomicus*. Zatem nie można go nazwać rozwojem opartym na wiedzy tylko dlatego, że rewolucja informatyczno-telekomunikacyjna i liberalizacja likwidują bariery w upowszechnianiu wiedzy w gospodarce. W świetle cybernetycznego prawa niezbędnej różnorodności powstaje wątpliwość czy zredukowana wiedza jest zdolna do generowania systemu opartego na wiedzy, zwłaszcza że jest to rozwój oparty na nieskoordynowanym centralnie kreacjonizmie realizowanym metodą prób i błędów, czyli w ramach ładu spontanicznego.

¹ Przedstawiłem je w: [Woźniak 2006, s. 116–132].

² Mikroekonomiczne reguły przewagi konkurencyjnej zostały zdefiniowane w postaci następujących dziesięciu zasad: potęga decentralizacji, zwiększające się zyski, powszechność a nie rzadkość, niech wszystko będzie za darmo, najpierw nakarm się, wspinaj się na szczyt, przestrzeń zamiast miejsca, żadnej harmonii – wszystko jest płynne, technologia relacji, możliwość jest ważniejsza od wydajności. Zob. [Kelly 2001].

Złożoność sfer bytu ludzkiego, właściwych im kryteriów wyboru oraz mechanizmów ich hierarchizowania jest w szerszym zakresie respektowana w koncepcji rozwoju trwale zrównoważonego. Do tego teoretycznego wzorca rozwoju nawiązuje się w Unii Europejskiej na złożonej bazie teoretycznej w kontekście teorii dobrobytu, ekonomii ewolucyjno-instytucjonalnej i ordoliberalizmu [Pysz 2008]. Ten wzorzec rozwojowy postuluje tworzenie nowych wartości dla wzrostu jakości życia pokoleń i służenia klientom w ramach porządku konkurencyjnego, wymaga zatem korygowania przez państwo spontanicznej koordynacji. W praktyce wśród sygnatariuszy UE postulowany jest wzorzec rozwojowy postulowany w Strategii Lizbońskiej. Jest on rezultatem konfrontacji rozwoju trwale zrównoważonego z rozwojem przez globalizację.

Zwolennicy rozwoju trwale zrównoważonego zakładają, że reguły konsensusu waszyngtońskiego opartego o spontaniczny rozwój rynków i minimalną obecność państwa w gospodarce, koncentrującego się na proefektywnościowych i stabilizacyjnych funkcjach wypełnianych za pomocą restrykcyjnej polityki makroekonomicznej są niewystarczające. Rozwój trwale zrównoważony wymaga harmonizowania efektywności ekonomicznej i sprawiedliwości poprzez polityczne zaangażowanie się państwa za pomocą planów rozwoju definiujących wzorcowe wskaźniki spójności społeczno-ekonomicznej. Spontanicznie rozwijające rynki są koniecznym, lecz niewystarczającym warunkiem realizacji tych planów. W tym znaczeniu mechanizmy rozwoju UE nie są przeciwieństwem konsensusu waszyngtońskiego. Wymaga się tu jednak szerszego zaangażowania państwa na rzecz instytucjonalnego wspomaganie i usprawniania rynków w celu zapewnienia przyjaznego środowiska dla stabilnego rozwoju oraz harmonizowania efektywności ekonomicznej z akceptowanymi społecznie zasadami słuszności społecznej podziału dochodów. Korygowanie spontanicznych procesów rozwojowych jest dokonywane w praktyce za pomocą otwartych metod koordynacji. Konglomerat tzw. reguł nowej gospodarki opartej na deregulacji rynków towarów i usług, pracy i finansowych z innowacjami informatyczno-telekomunikacyjnymi oraz centralnej koordynacji strategicznej przyjął się w Europie pod nazwą gospodarki opartej na wiedzy (GOW), w której główną siłą napędową rozwoju mają być składniki kapitału intelektualnego [Bal-Woźniak 2006; Edvinson, Malone 2001].

Europejski wzorzec rozwojowy, pomimo że kwestionuje indywidualizm, nie opiera się jednak na konsekwentnie holistycznym podejściu, które wymagałoby:

1. Wyodrębnienia sfer bytu ludzkiego różniących się swymi funkcjami celu i właściwymi dla nich kryteriami wyboru oraz zdiagnozowania natury procesów rozwojowych tych sfer.
2. Określenia sprzężeń międzysferycznych i zdiagnozowania ich skutków.
3. Określenia współczesnych wyzwań i zagrożeń rozwojowych.

4. Wskazania na mechanizmy, instytucje, instrumenty i procedury tworzące bodźce do upowszechniania zachowań zorientowanych na: samoodpowiedzialność wszystkich podmiotów gospodarczych, społeczną odpowiedzialność organów państwowych, innowacyjność, kreatywność. Powinny one umożliwić: rozwój zintegrowany (zharmonizowany we wszystkich sferach bytu ludzkiego), aktywne, wyprzedzające podejście do wyzwań i zagrożeń rozwojowych, zamiast pasywności, roszczeniowości, zmiany instytucjonalne respektujące wyzwania zintegrowanego rozwoju, reformy fiskalne respektujące założenia skonkretyzowanej długookresowej strategii rozwoju zintegrowanego.

Dla powodzenia wskazanej wyżej koncepcji rozwoju w doganianiu krajów najwyżej rozwiniętych, zaś w węższym ujęciu rozwoju trwale zrównoważonego, który określam mianem „zintegrowany” fundamentalnym problemem jest odpowiedź na pytanie: jak ma być zbudowany system regulacji i kontroli nierynkowej, aby nie umniejszał efektywności ekonomicznej mechanizmów rynkowych. Jaskrawym przykładem zawodności prób kierowania przez państwo całokształtem procesów rozwojowych była gospodarka centralnie planowana. Proponowane w ramach komunistycznego systemu instytucjonalnego sposoby kojarzenia zasad sprawiedliwości z efektywnością ekonomiczną poniosły całkowite fiasko i powinny być wystarczającym ostrzeżeniem, że państwu nie wolno zastępować rynków w imię celów społecznych w oderwaniu od problemu efektywności ekonomicznej, bądź też w wyniku całkowitego jej podporządkowania politycznym czy nawet społecznym kryteriom wyboru. Ponieważ jednak spontaniczny rozwój rodzi rozmaite zagrożenia, pytanie o skuteczne mechanizmy wspomagające i korygujące koordynację rynkową pozostaje nadal otwarte, zaś pilne poszukiwanie odpowiedzi na nie wynika z największego od czasów Wielkiego Kryzysu załamania się koniunktury światowej, po upadku Lehman Brothers (15 września 2008 r.). Kryzys ten może na wiele lat zdestabilizować i spowolnić rozwój ekonomiczny w skali globalnej. W tym kontekście pojawia się również pytanie o jego skutki dla modernizacji gospodarki opartej na upowszechnieniu technologii informatyczno-telekomunikacyjnych i zintegrowanego rozwoju. Odpowiedź na to pytanie wiąże się również z określeniem zagrożeń i szans oraz ograniczeń wyboru dla modernizacji technologicznej administracji państwowej, ale także modernizacji polityki rozwoju społeczno-ekonomicznego i rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Wobec wyraźnego fiaska rozwoju poprzez globalizację odpowiedzi na te pytania należy szukać w kontekście zharmonizowanego rozwoju.

Konsekwentnie holistyczne podejście do rozwoju trwale zrównoważonego wiąże się z odejściem od indywidualistycznej kreatywności, która nie respektuje sprzężeń między sferami bytu ludzkiego i z tego powodu musi być oderwana od zintegrowanego rozwoju pojmowanego jako zharmonizowane podnoszenie jakości życia wszystkich sfer bytu ludzkiego. Badając zatem rolę modernizacji

gospodarki w zintegrowanym rozwoju Polski w warunkach globalnego kryzysu finansowego nie wystarczy ograniczyć diagnozy do egzogenicznych i endogenicznych, zewnętrznych i wewnętrznych źródeł i następstw wahań koniunkturalnych, jak czyni się to zwykle w badaniach koniunkturalnych³. Celowe jest uwzględnienie również strukturalnych i wynikających z właściwości reguł kapitalizmu globalnego zagrożeń rozwojowych, które zdaniem wielu, nie tylko nieortodoksyjnych ekonomistów, wymagają nowego międzynarodowego ładu ekonomicznego chroniącego nie tylko przed globalnymi zawirowaniami finansowymi.

W ramach reguł myślenia określonych wymienionymi nurtami teoretycznymi i wywiedzionych z nich reguł działania w gospodarce światowej, kwestie harmonizowania efektywności ekonomicznej i sprawiedliwego podziału, czyli spójności społeczno-ekonomicznej zostały zredukowane do dbałości o efektywność mikroekonomiczną i stworzenie korzystniejszych warunków rozwojowych dla krajów rozwiniętych. Ewentualne korekty podziału według tego kryterium dokonywane przez państwo podlegały również silnym wpływom neoliberalnej doktryny. Wyrazem tego była tendencja do zmniejszania udziału wydatków rządowych w PKB ze szkodą dla zakresu usług publicznych, a często również ich jakości⁴. Niezależnie od tych doktrynalnych uwarunkowań polityki społecznej, państwo nie mogło sprawnie jej wypełniać, gdyż musiało funkcjonować w warunkach narastającej asymetrycznej przewagi konkurencyjnej transnarodowych korporacji i mediokracji, zdominowanej przez interesy najbogatszych aktorów rynku politycznego, w tym również potężne międzynarodowe korporacje medialne skoncentrowane na kreowaniu społeczeństwa i polityki spektakli medialnych oderwanych od realnych problemów jakości życia olbrzymiej większości ludności.

Postępująca dominacja sektora finansowego w pomnażaniu zysków pod wpływem deregulacji rynków finansowych i umożliwienia bankom świadczenia jednocześnie komercyjnych i inwestycyjnych usług finansowych⁵ otworzyły drogę do autonomizowania się sektora finansowego, rozwoju i upowszechniania się w skali globalnej innowacji finansowych. Dzięki nim mogły funkcjonować no-

³ W odniesieniu do obecnego kryzysu przywoływany jest [Minsky 2008]. W kontekście determinant wahań koniunkturalnych warto zwrócić uwagę na: [Beck, Giddens, Lash 1994] oraz [Piątkowski 2009].

⁴ Wpływ optymalizacji udziału wydatków rządowych w PKB jest problemem kontrowersyjnym. Zob. [Cellary 2007].

⁵ Szczególne znaczenie dla deregulacji rynków finansowych w USA miały następujące ustawy: *Depository Institutions and Monetary Control Act*, umożliwiający deregulację stóp procentowych, *Garn-St. Germain Institutions Act*, wprowadzający deregulację w sektorze oszczędnościowo-pożyczkowym oraz *Gramm-Leach-Bliley Act (Financial Services Modernization ACT)* z 1999 r., który zniósł ograniczenia w prowadzeniu różnych kategorii usług finansowych i ograniczenia możliwości spekulowania.

we kanały zwiększania podaży pieniądza kredytowego umożliwiające upowszechnianie hazardowej gry, w której wygranymi miały być posiadające olbrzymią przewagę kapitałową i informacyjną największe instytucje finansowe. Świadczy o tym bardzo szybki spadek udziału PKB w obrotach na rynkach finansowych w USA z 37,8% w 1970 r. do 1,9% w 2000 r. Autonomizacji sektora finansowego towarzyszyło równocześnie podwojenie się udziału zysków w PKB tego sektora w USA (z 1,5% w r. 1959 do ok. 3% w 2003 r.) przy równoczesnym dwukrotnym zmniejszeniu się tego wskaźnika dla sektora przetwórczego (z ok. 4% do ok. 2%)⁶.

To swoiste finansowe „perpetum mobile” tworzenia zysków uwodziło podmioty gospodarujące, które coraz mocniej angażowały się w wykorzystywanie coraz to bardziej ryzykownych innowacji finansowych wykorzystywanych do kredytowania już zaciągniętych kredytów i asymetrycznego zabezpieczania przed ryzykiem kredytowym na korzyść kredytodawców, a często całkowitego przeniesienia tego ryzyka na kredytobiorcę. Nie podejmowano równocześnie odpowiednich działań regulacyjnych, które ograniczałyby skutecznie kreowanie i wykorzystywanie przez wielkie korporacje niedoskonałej, asymetrycznej informacji zachęcającej do zaciągania ryzykownych kredytów. Liberalizacja rynków finansowych oznaczała w praktyce tolerowanie upowszechniania się praktyk bankowych odbiegających od wypracowanych i sprawdzonych w doświadczeniach standardów chroniących przed nadmiernym ryzykiem uczestników transakcji.

Demontaż ładu regulacyjnego wprowadzonego po Wielkim Kryzysie stał się naturalnym produktem reguł myślenia i działania redukujących społeczeństwo do zbiorowości indywiduów maksymalizujących jedynie policzalne w kategoriach rynkowych wartości. Praktyka nie mogła potwierdzić powszechnego procesu konwergencji ekonomicznej w wyniku stosowania reguł kapitalizmu globalnego. Standardy aksjologiczne i regulacyjne kapitalizmu globalnego wzmacniały asymetryczną konkurencję na korzyść wielkich korporacji finansowych i transnarodowych korporacji produkcyjnych. W praktyce obserwowano jedynie odrabianie dystansu rozwojowego w obrębie wybranych grup krajów. Jednakże koszty tej konwergencji nawet w krajach wysoko rozwiniętych były ogromne. Globalizacja liberalizacji oznaczała upowszechnianie komercjalizacji wszystkich sfer bytu ludzkiego, dysproporcjonalny rozwój społeczno-ekonomiczny, naruszanie równowagi między rozwojem poszczególnych sfer bytu ludzkiego na niekorzyść rozwoju społecznego, duchowego i przyszłych pokoleń. Tym samym zakwestionowała rozwój rozumiany jako wartościowe wedle kryteriów etycznych życie ludzkie, zharmonizowane podnoszenie jakości życia. Już na początku XXI w. statystyki światowe wyraźnie wskazywały, że reguły kapitalizmu glo-

⁶ Statystyki przytoczono za bardziej szczegółowymi danymi zawartymi w: [Żyżyński 2008].

balnego prowadzą do narastania niespójności społeczno-ekonomicznej [Woźniak 2007]. Upowszechnianiu technologii informatyczno-telekomunikacyjnych nie mogło towarzyszyć ograniczanie zagrożeń globalnych ludzkości, gdyż były one rozwijane nie ze względu na potrzeby tworzenia nowych wartości służących zharmonizowanemu rozwojowi jakości życia we wszystkich sferach bytu ludzkiego, lecz dla uzyskania przewag konkurencyjnych, zwłaszcza przez KTN i szerzenia relatywizmu moralnego przez mediokrację.

MODERNIZACJA KAPITAŁU LUDZKIEGO A MODERNIZACJA TECHNOLOGICZNA

Odziedziczone po gospodarce centralnie planowanej zaniedbania rozwoju zasobów ludzkich z charakterystycznymi postawami bierności, roszczeniowości, tradycjonalizmu i niechęci do kooperacji doprowadziły do sytuacji, że Polska stoi w obliczu równoczesnego realizowania trzech modernizacji kapitału ludzkiego: ewolucyjnej, technokratycznej i refleksyjnej [Beck, Giddens, Lash 1994]. Bez tej pierwszej opartej na upowszechnieniu wiary w naukę, postęp techniczny, oświatę powszechną, specjalizację naukową i zawodową, niemożliwe będzie poprawienie sytuacji na obszarach wiejskich i w środowiskach marginalizowanych. Modernizacja technokratyczna polegająca na stosowaniu nauk ścisłych, zastępowaniu pracy zrutynizowanej przez systemy komputerowe, przeniesieniu naukowego modelu wydajności pracy na wszystkie obszary, także niegospodarcze, rozwoju masowej informacji i komunikacji dokonuje się w tempie dalece odbiegającym od wyzwań konkurencyjnych kapitalizmu globalnego i potrzeb restrukturyzacji gospodarki wynikających z obecnego globalnego kryzysu finansowego.

Osiągnięcie odpowiadającej potrzebom praktyki zmiany jakości zasobów ludzkich wymaga uzdolnienia systemu edukacji sformalizowanej wszystkich szczebli do dostarczania wiedzy zdolnej do działania, czyli przynoszącej korzyści w gospodarstwie domowym, małej czy średniej firmie, w sektorze samorządowym i rządowym, których kadry wydają się mieć znikome umiejętności w inicjowaniu tej modernizacji przede wszystkim w sektorze ICT. Uzdrowienie tej sytuacji będzie niezwykle trudne, jeśli w ogóle możliwe, jeżeli państwo nie przestanie traktować edukacji i nauki głównie, jako obszaru kosztów, których należy się pozbywać poprzez systematyczny wzrost udziału środków na te cele z sektora prywatnego. W realiach polskich tą drogą nie wydaje się możliwe osiągnięcie wskaźników finansowania edukacji i nauki zalecanych przez Strategię Lizbońską. Wielkim wyzwaniem jest również nieustanne podnoszenie kwalifikacji w drodze ustawicznego kształcenia, dla którego powinny zostać uruchomione skuteczne bodźce fiskalne.

W działaniach przeciw kryzysowi i zagrożeniom zintegrowanego rozwoju oraz na rzecz budowy innowacyjnej i kreatywnej gospodarki należy brać również pod uwagę i to, że spontaniczna modernizacja gospodarki, odnosząca się rów-

niez do kapitału ludzkiego wiąże się z poszerzaniem się sfery ubóstwa, wykluczenia i marginalizacji. Zjawiska te wymuszone rozwojem struktur sieciowych charakterystycznych dla epoki informacjonizmu [Castells 1998] muszą przybrać na sile z powodu globalnego kryzysu. Szok popytowy spowodowany kryzysem przyspieszy upadek wielu przedsiębiorstw sektorów tradycyjnych, utrudni napływ inwestycji zagranicznych, a tym samym dyfuzję technologii informatyczno-telekomunikacyjnych i rozwój sektorów ICT z powodu niedostatku pieniądza kredytowego. Z tych względów wyłania się pytanie o kształtowanie optymalnych dla rozwoju jednostkowego i społecznego proporcji rozwoju sektorów tradycyjnych i GOW dla zminimalizowania skutków kryzysu przy równoczesnym zabezpieczeniu podstaw długookresowego zintegrowanego rozwoju. Naruszenie tych proporcji doprowadzi do frustracji, rozczarowań i uruchomienia barier aktywności ludzi w zakresie wyszukiwania sposobów rozwiązywania własnych problemów, a w ostatecznym rezultacie nie przyniesie pożądanych efektów w walce z zagrożeniami zintegrowanego rozwoju wywołanymi kryzysem. Do tych proporcji rozwojowych należy dostosowywać politykę antykryzysową, procesy inwestowania w kapitał ludzki i formy jego wykorzystania.

Aby jednak rozwój gospodarczy mógł służyć harmonizowaniu rozwoju wszystkich sfer bytu ludzkiego, to potrzebna jest nowa refleksyjna modernizacja kapitału ludzkiego. Jej uruchomienie wymaga włączenia oświaty w struktury sieciowe rynku, nowego typu organizacji, jako formy zbiorowego uczenia się, nowego typu człowieka, myślącego krytycznie i twórczo, zdolnego nie tylko do rywalizacji, ale również do współdziałania, zwłaszcza w strukturach sieciowych. Nie wydaje się ona możliwa bez inwestowania w budowanie powszechnej świadomości wysokich kosztów działań ignorujących odpowiedzialność państwa za modernizację kapitału ludzkiego w kierunku: upowszechnienia postaw innowacyjnych, kreatywności, aktywności, samoodporności i społecznej odpowiedzialności. Tymczasem zamiast systemowych reform w sektorach związanych z rozwojem kapitału ludzkiego (oświaty, kształcenia nauczycieli, ochrony zdrowia) proponuje się dyskrecjonalne działania ukierunkowane na rozwiązywanie bieżących problemów. Sprzyja temu rynek polityczny, który w warunkach rewolucji informatyczno-telekomunikacyjnej może łatwo przekształcać demokrację w mediokrację, lansującą szum informacyjny wokół problemów pozornych i partykularnych w miejsce kompetentnego dialogu wokół rzeczywistych kwestii zintegrowanego rozwoju.

Redukowaniu deprecjacji kapitału ludzkiego nie sprzyjają:

- silne bodźce do emigracji zarobkowej z powodu niskich płac i popytu na pracę,
- przyspieszenie procesu starzenia się społeczeństwa,
- nadal najwyższe w porównaniu z UE wskaźniki bezrobocia,
- silne regionalne zróżnicowania wyposażenia w kapitał ludzki,

- dramatycznie zróżnicowanie inwestycji w kapitał ludzki między metropoliami, miastami i obszarami wiejskimi,
- niedopasowanie wykształcenia do potrzeb rynków pracy,
- brak polityki rządowej zmierzającej do modernizacji refleksyjnej kapitału ludzkiego dotyczącej nauki, oświaty i wychowania,
- brak instytucji ułatwiających i przyspieszających efektywny transfer innowacji do firm z instytutów B+R,
- ekspansja neoliberalnej ideologii powiązana z negacją cywilizacji chrześcijańskiej, które prowadzą do upadku kapitału społecznego, wzrostu nieufności społecznej i osłabionej odpowiedzialności społecznej.

Nie jest możliwe redukcja deprecjacji jakości kształcenia akademickiego i licealnego bez rezygnacji z nadmiernego jej ilościowego rozwoju opartego na:

- standaryzacji edukacji akademickiej ukierunkowanej na minima programowe (szybciej, skrótowo, coraz więcej wiedzy, ale mniej rozumianej),
- zewnętrznym systemie kontroli kształcenia ukierunkowanym na wskaźniki ilościowe pozbawionym efektywnej jakościowej kontroli wewnętrznej.

W kapitalizmie globalnym, zwłaszcza zaś w sektorze GOW komunikowanie się jest jedną z dominujących form pracy. Nabiera ono znaczenia w warunkach, gdzie czas pracy jest określany swobodniej niż w ramach etatu realizowanego w codziennej wielogodzinnej pracy. Rozwój technologii informatyczno-telekomunikacyjnych i tercjalizacja gospodarki (przyspieszony w stosunku do przemysłu rozwój usług) sprawiają, że ten sam pracownik będzie wykonywał pracę dla coraz większej liczby pracodawców, przez coraz krótszy czas. W tych okolicznościach stopień wyposażenia w wiedzę zdolną do posługiwania się technikami informatycznymi, stawania się obywatelem zdolnym do komunikowania się będzie stanowił o szansach na rynku pracy. Aby przeciwdziałać negatywnym skutkom modernizacji gospodarki na rynku pracy, dyfuzji technologii informatyczno-telekomunikacyjnych i zaostrzającej się walki konkurencyjnej na otwartych rynkach, system edukacji, wychowania i innych form kształtowania kapitału ludzkiego musi nauczyć możliwie jak największą część społeczeństwa pracy zespołowej. Idzie tu zwłaszcza o kształtowanie umiejętności definiowania wspólnych celów, negocjowania sposobów ich osiągnięcia, odpowiedzialności za terminowość i jakość pracy wykonywanej przez każdego z członków grupy, lojalności w stosunku do grupy oraz gotowości do zmiany formy pracy, pogodzenia się z pracą tymczasową i nauczenia się zdobywania jej. Postulaty związane ze stawaniem się obywatelem informującym się i komunikującym się oraz gotowym do zmiany formy pracy muszą być spełnione praktycznie bez ograniczeń wynikających z wieku, płci, wykształcenia, zawodu itp. Państwo musi w jak największym stopniu sprzyjać nie tylko rozwojowi elastycznych form pracy, w tym pracy tymczasowej, ale również rozwojowi społeczeństwa obywateli komunikujących się i uczących się, gdyż poszczególne jego obywatele będą bardziej efektywni, zdolni do samoodpowiedzialności, podejmowania ryzyka zmiany zawodu i sposobu podejmowania pracy.

CO ROBIĆ PRZECIW KRYZYSOWI I ZAGROŻENIOM ROZWOJU ZINTEGROWANEGO

Współczesne wyzwania rozwojowe tworzą presję na transformację sposobu realizowania spójności społeczno-ekonomicznej, czyli priorytetów strategii rozwoju kraju (SKR) w kierunku wzrostu produktywności poprzez transfer nowych technologii, rozwój kapitału intelektualnego i sprawiedliwe nierówności społeczne. Dla realizacji tej strategii niezbędna jest modernizacja refleksyjna kapitału ludzkiego. Wymaga ona odejścia od myślenia w kategoriach wyizolowanych kryteriów ekonomicznych, społecznych i politycznych na rzecz myślenia holistycznego, respektującego skutki sprzężeń między kryteriami wyboru dla zmian jakości życia w poszczególnych sferach bytu ludzkiego. W ramach porządku prawnego UE możliwa jest transformacja celu głównego SKR zdefiniowanej jako: podniesienie poziomu i jakości życia mieszkańców Polski – poszczególnych obywateli i rodzin poprzez odniesienie działań strategicznych państwa do harmonizowania rozwoju wszystkich sfer bytu ludzkiego. Rozwój zintegrowany nie jest możliwy bez państwa dbającego o porządek konkurencyjny i politykę społeczną respektującą bezpieczeństwo ekonomiczne rodzin za pomocą mechanizmów subsydiarności nieburzących motywacji do samoodповідzialności. Sprzyjać temu może nowoczesne państwo wykorzystujące technologie informatyczne do budowy obywatelskiego społeczeństwa informacyjnego.

To, że globalizacja czy regionalizacja narzucają takie same wyzwania rozwojowe, niezależnie od specyfiki ekonomicznej, politycznej czy społecznej gospodarki krajowej nie wymusza identyczności odpowiedzi na te wyzwania w odniesieniu do ich pilności, hierarchii, a tym bardziej metod ich osiągania. Wzrost produktywności działań jest znacznie pilniejszym wyzwaniem dla Polski i innych nowych krajów UE niż dla jej wcześniejszych sygnatariuszy. Podobnie jest z harmonizowaniem rozwoju sektorów tradycyjnych i nowej gospodarki (ICT) czy likwidacją paradoksów kapitału ludzkiego, instytucjonalnych barier przedsiębiorczości oraz budowaniem rządów prawa i społeczeństwa obywatelskiego.

W krajach obarczonych wysokim ryzykiem odpływu kapitału ludzkiego głównym problemem nie jest inwestowanie w rozwój ilościowy kapitału ludzkiego, lecz ograniczanie paradoksów jego rozwoju i tworzenie większej ilości lepszych jakościowo miejsc pracy. Podobnie w krajach obciążonych zbyt wysokimi wskaźnikami bezrobocia polityka tworzenia miejsc pracy jest warunkiem podstawowym spójności społeczno-ekonomicznej, zaś niska skłonność do pracy wymaga rewizji polityki społecznej w kierunku wzmocnienia mechanizmów samoodповідzialności i eliminacji niesłusznych etycznie i niesprawiedliwych ekonomicznie przywilejów socjalnych.

Wysokie i rosnące ryzyko zahamowania jakościowego rozwoju kapitału ludzkiego, ograniczenia innowacyjności, spadku aktywności produkcyjnej i wzrostu

obciążenia sektora rynkowego świadczeniami emerytalno-rentowymi związane z depopulacją wymaga systemowej polityki prorodzinnej, eliminującej istniejące mechanizmy dyskryminacji znacznej części kosztów tworzenia kapitału ludzkiego, związanych z procesami demograficznymi i wychowaniem młodego pokolenia.

Szkodliwe ekonomicznie i niesłuszne społecznie przywileje bywają też owocem tyranii większości manipulowanej przez pozbawione odpowiedzialności elity polityczne, medialne czy sądownicze (chronione immunitetami i niepoddane dostatecznej kontroli przez zbyt słabe instytucje społeczeństwa obywatelskiego).

Państwo prawa dbające o porządek konkurencyjny i spójność społeczną nie może być państwem słabym, pozbawionym możliwości wypełniania funkcji w tym zakresie. Efektywne wypełnianie tych funkcji, jeśli są nawet dekretowane przez ponadnarodowe regulacje może być trudne ze względu na lokalną specyfikę kapitału społecznego, paradoksów rozwoju kapitału ludzkiego, poziomu rozwoju gospodarczego i innych czynników. W przewycięzaniu tych trudności nieocenione usługi może przynieść elektroniczna administracja publiczna i zabezpieczony przez państwo powszechny dostęp do szerokopasmowych łączy internetowych. Mógłby on umożliwić rzeczywiste wykorzystanie otwartych metod koordynacji w budowaniu programów zintegrowanego rozwoju. Są to wprawdzie procedury czasochłonne, grożące ryzykiem konsensusu i znacznymi kosztami transakcyjnymi, lecz powstaje pytanie, czy są dostępne inne skuteczne metody harmonizowania rozwoju wszystkich sfer bytu ludzkiego. Alternatywą jest zapewne wyższa efektywność ekonomiczna w ramach globalnej konkurencji dla dysponujących przewagami technologicznymi, w zakresie kapitału ludzkiego, społecznego czy rozwiązań instytucjonalnych. Zawsze jednak alternatywa ta jest obciążona problemami w zakresie spójności społecznej oraz większym marginesem ubóstwa, wykluczenia i syndromu wyuczzonej bezradności.

Jednakże rozwój zintegrowany nie może prowadzić do ograniczania długookresowej produktywności, choć może pozostawać w sprzeczności z krótkookresowymi korzyściami biznesowymi. Ignorowanie społecznych determinant rozwoju nie może prowadzić do ekspansji gospodarki opartej na wiedzy i sieciowych struktur rynku, nie może też upowszechnić strategii służenia klientom i społeczeństwu za pomocą innowacji wartości [Chan Kim, Mauborgne 2007, s. 30–39], bez których na rynku pozostaje asymetryczna konkurencja i komercjalizacja wszystkich sfer bytu ludzkiego, prowadząca do eskalacji zagrożeń w różnych wymiarach egzystencji ludzkiej. W tym znaczeniu z polityki spójności społeczno-ekonomicznej wynikają fundamentalne wyzwania pod adresem modernizacji refleksyjnej kapitału ludzkiego, jeśli sfera ekonomii ma służyć zharmonizowanej poprawie jakości życia we wszystkich sferach bytu ludzkiego. Tak ukierunkowana modernizacja kapitału ludzkiego wymaga:

- upowszechniania holizmu metodologicznego, przekonań o konieczności myślenia kreatywnego, prospektywnego, strategicznego,

- upowszechnienia kształcenia ustawicznego w każdym momencie i okoliczności,
- wychowania ukierunkowanego na samoodpowiedzialność i społeczną odpowiedzialność, kulturę partnerstwa,
- odbudowy zaufania społecznego poprzez odbudowę sprawiedliwego państwa i efektywnego rządu.

Rozwój zasobów ludzkich akcentowany w Narodowych Strategicznych Ramach Odniesienia 2007–2013 wymaga ukierunkowania procesu inwestycji w kapitał ludzki na upowszechnianie postaw zorientowanych na: samoodpowiedzialność oraz odpowiedzialność społeczną, innowacyjność, kreatywność, rozwój zintegrowany (zharmonizowany we wszystkich sferach bytu ludzkiego), aktywność zamiast pasywności i roszczeniowości. Dla realizacji tak ukierunkowanej modernizacji refleksyjnej kapitału ludzkiego niezbędne są odpowiednie zmiany instytucjonalne i fiskalne stymulujące równocześnie popyt w sposób nieprowadzący do narastania trudno kontrolowanego deficytu budżetowego, jeśli zostanie on wsparty środkami z funduszy strukturalnych UE.

Sprzyjająca zintegrowanemu rozwojowi skuteczna polityka wiąże się ze zdecydowanymi, uprzedzającymi antykrzysowymi działaniami państwa nie podkopującymi podstaw modernizacji infrastruktury gospodarki, dyfuzji innowacji technologicznych w wyniku napływu BIZ, rozwoju kapitału ludzkiego i odbudowy kapitału społecznego poprzez niedopuszczenie do przerzucania skutków kryzysu na najsłabsze grupy społeczne i regiony podupadłe. Wobec ryzyka przewlekłego kryzysu globalnego ochrona fundamentów długookresowego wzrostu gospodarczego jest zadaniem pierwszoplanowym, podobnie jak skuteczne i pełne wykorzystanie wsparcia finansowego z funduszy UE. Koncentrowanie się na środkach polityki monetarnej ukierunkowanej na wyeliminowanie nadmiernej awersji do ryzyka kredytowego, zabezpieczenie płynności i dostępności do tanich kredytów nie rozwiąże problemów związanych ze spadkiem popytu i pogorszeniem się wskaźników rentowności produkcji. W warunkach kryzysu szczególnego znaczenia nabiera modernizacja sektorów biznesu i publicznego poprzez dyfuzję technologii informatyczno-komunikacyjnych i upowszechnianie innowacji redukujących koszty, opartych na ICT. Znaczenie pobudzania ekspansji GOW wynika z jej szczególnej roli w redukowaniu kosztów pozyskiwania informacji i asymetrycznego dostępu do niej, dzięki czemu wzrasta poziom konkurencyjności przedsiębiorstw i gospodarki krajowej.

Polska i większość krajów posocjalistycznych są względnie obficie wyposażone w zasoby kapitału ludzkiego, które jednak z racji paradoksów rozwoju tych zasobów [Woźniak 2007, s. 57–74] nie mogą być efektywnie wykorzystane. Z powodu relatywnie niskich płac realnych, a w odniesieniu do Polski wysokiego bezrobocia i niskiej aktywności zawodowej ludności w wieku produkcyjnym, istnieje wysokie ryzyko odpływu do krajów wysoko rozwiniętych osób najlepiej wyposażonych w kapitał ludzki, konieczny dla modernizacji technologicznej i roz-

woju sektora ICT. W tych warunkach i wobec problemów finansowych wywołanych kryzysem inwestowanie w rozwój ilościowy kapitału ludzkiego może się okazać zbędnym kosztem społecznym. Dla jego zminimalizowania główny akcent w rozwoju zasobów ludzkich powinien być położony na ograniczanie paradoksów rozwoju kapitału ludzkiego, ochronę miejsc pracy, m.in. poprzez uelastycznienie rynków pracy i rozwój pracy tymczasowej, czemu może sprzyjać ekspansja sektorów GOW. Jednakże obecnie warunkiem podstawowym prorozwojowej polityki antykryzysowej jest skuteczna ochrona miejsc pracy poprzez wykorzystanie dopuszczalnych przez ustawodawstwo UE działań interwencyjnych państwa nieprowadzących do utraty kontroli nad deficytem budżetowym. Najlepszym gwarantem zachowania tej kontroli jest przestrzeganie fiskalnych kryteriów z Maastricht przy jak najpełniejszym wykorzystaniu środków z funduszy strukturalnych z UE.

W przypadku Polski, która jest krajem zajmującym odległe pozycje w światowych rankingach konkurencyjności, rozwój poprzez spójność społeczno-ekonomiczną nie może prowadzić do ograniczania długookresowej produktywności, choć może pozostawać w sprzeczności z krótkookresowymi korzyściami biznesowymi. Postulowane przez główny nurt ekonomii klasyczne strategie budowania przewag konkurencyjnych niosą ze sobą ryzyko asymetryczności konkurencji i komercjalizacji wszystkich sfer bytu ludzkiego, która prowadzi do eskalacji zagrożeń w różnych wymiarach egzystencji ludzkiej. Dlatego z polityki spójności społeczno-ekonomicznej wynikają niezbywalne wyzwania pod adresem modernizacji refleksyjnej kapitału ludzkiego, jeśli sfera ekonomii ma służyć zharmonizowanej poprawie jakości życia we wszystkich sferach bytu ludzkiego.

Innym kierunkiem działań rządu powinno być rygorystyczne zwalczanie nieuczciwej konkurencji i wykorzystywania zniekształconej i asymetrycznej informacji dla osiągnięcia dominującej pozycji na rynku i nadzwyczajnych zysków. Działania te mogłyby chronić gospodarkę przed atakami spekulacyjnymi, odpływem kapitału zagranicznego, zaś krajowych producentów przed zatorami płatniczymi lub bankructwami.

Wobec rosnącego zagrożenia szumem informacyjnym oraz natłoku nieprzejrzystej informacji multimedialnej wykorzystywanej dla umocnienia asymetrycznej konkurencji i hazardowej gry ekonomicznej oraz dla partykularnych interesów politycznych pożądana byłaby odpowiednia ustawa o obowiązkach i odpowiedzialności informacyjnej organizacji publicznych i podmiotów gospodarczych umożliwiająca kontrolę innowacji finansowych, przestrzeganie uczciwych reguł gry rozkładających proporcjonalnie ryzyko tej gry. W tym kontekście słuszny wydaje się również postulat powołania niezależnej instytucji do spraw opiniowania rządowej polityki budżetowej z punktu widzenia priorytetów długookresowego zintegrowanego rozwoju i zapewnienia długoterminowego, bezpiecznego dla wypłacalności państwa długu publiczne-

go. Wzorcem podobnego typu instytucji jest funkcjonująca już szwedzka Rada Polityki Fiskalnej⁷.

Postulowane powszechnie ekspansywne polityki: monetarna NBP lub (i) budżetowa, które respektują kryteria konwergencji z Maastricht mogą się okazać nieskuteczne w warunkach wymuszonego kryzysem spadku płynności, gdyż nie są w stanie rekompensować ujemnych efektów mnożnikowych spadku popytu globalnego wywołanego recesją. Neutralizowanie ujemnych efektów popytowych dla zintegrowanego rozwoju byłoby możliwe m.in. poprzez takie zmiany w strukturze podatków, które wzmocniłyby popyt na modernizację refleksyjną kapitału ludzkiego. Mogłyby one polegać na przedmiotowych zwolnieniach od podatków z tytułu inwestowania w główną siłę napędową zintegrowanego rozwoju, wiedzę, techniki multimedialne, sieci internetowe, wewnętrzny rynek produktów i usług cyfrowych, społeczeństwo informacyjne, włączenie małych i średnich przedsiębiorstw w wirtualne organizacje sieciowe, elektroniczną administrację. W powiązaniu ze środkami z funduszy strukturalnych UE proponowane zmiany fiskalne mogłyby stanowić silny impuls popytowy i rozwoju GOW.

BIBLIOGRAFIA

- Bal-Woźniak T., 2006, *Kapitał intelektualny w gospodarce opartej na wiedzy* [w:] *Kapitał ludzki w gospodarce opartej na wiedzy*, red. D. Kopycińska, Wyd. Printgroup, Szczecin.
- Barczyk R., Kąsek L., Lubiński M., Marczewski K., 2006, *Nowe oblicza cyklu koniunkturalnego*, PWE, Warszawa.
- Beck U., Giddens A., Lash S., 1994, *Reflective modernization*, Polity Press Cambridge.
- Castells M., 1998, *The Information age: economy society and culture – The rise of Network society*, t. 2, Oxford: Blackwell.
- Cellary W., 2007, *Trzy wyzwania elektronicznej gospodarki: biznesowe, administracyjne, społeczne*, w: Materiały sesji plenarnej VIII Kongresu Ekonomistów Polskich, 29–30 listopada, Warszawa, (wersja elektroniczna).
- Chan Kim W., Mauborgne R., 2007, *Strategia błękitnego oceanu. Jak stworzyć wolną przestrzeń rynkową i sprawić, by konkurencja stała się nieistotna*, Wyd. MT Biznes sp. zoo. Warszawa.
- Gwartney J., Lawson R., Holcombe R., 1998, *The Scope of Government and the Wealth of Nations*, „Casto Journal” nr 18 (2).
- Kelly K., 2001, *Nowe reguły nowej gospodarki. Dziesięć przełomowych strategii dla świata połączzonego siecią*, WIG-Press, Warszawa.
- Edvinson L., Malone M. S., 2001, *Kapitał intelektualny*, PWN, Warszawa.
- Minsky H., 2008, *Stabilizing an Unstable Economy*, McGraw Hill, International Edition.
- Małecki W., Sławiński A., Piasecki R., Żuławska U., (2001), *Kryzysy walutowe*, PWN, Warszawa.

⁷ Por. podobną opinię na ten temat [Piątkowski 2009].

- North D.C., 2005, *Understanding the Process of Economic Change*, Princeton University Press, Princeton – Oxford.
- Piątkowski M., 2009, *Niezależna rada powinna opiniować budżet*, *The Wall Street Journal. Polska*, *Dziennik Polski*, 11.03.
- Pysz. P., 2008, *Spoleczna gospodarka rynkowa, Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, PWN, Warszawa.
- Woźniak M. G., 2007, *Paradoksy rozwoju kapitału ludzkiego jako źródło nierówności społecznych. Przypadek Polski [w:] Oblicza nierówności społecznych*, ENETEJA Wyd. Psychologii Kultury, Wrocław.
- Woźniak M. G., 2006, *Czy ekonomia musi być bezradna wobec zagrożeń globalnych ludzkości [w:] Nowa Ekonomia a społeczeństwo*, pod red. S. Partyckiego, t. I, Wyd. KUL Lublin.
- Żyżyński J., 2008, *Strukturalne przyczyny kryzysu*, maszynopis referatu wygłoszonego na konferencji pod hasłem, *Neoliberalizm w obliczu światowego kryzysu finansowego* organizowanej przez Instytut Badań nad Społeczną Gospodarką Rynkową im J. M. Keynesa, Stowarzyszenie Ruch Społeczny „Praca – Pokój – Sprawiedliwość” oraz Wyższą Szkołę Ekonomiczno-Informatyczną w Warszawie w dn. 19 grudnia 2008 r. w Warszawie.

Streszczenie

Autor artykułu dowodzi, że rozwój zintegrowany wymaga konsekwentnie holistycznego podejścia i odejścia od indywidualistycznej kreatywności, która nie respektuje sprzężeń między sferami bytu ludzkiego. W warunkach kryzysu szczególnego znaczenia nabiera modernizacja sektorów biznesu i publicznego oraz upowszechnianie innowacji redukujących koszty, opartych na technologiach informatyczno-komunikacyjnych. Wobec tych procesów postuluje uwzględnienie strukturalnych i wynikających z właściwości reguł kapitalizmu globalnego zagrożeń rozwojowych. Dla przezwyciężenia zagrożeń kryzysowych w odniesieniu do Polski w ramach pakietu antykryzysowego postuluje: ograniczanie asymetryczności konkurencji i informacji, modernizację refleksyjną kapitału ludzkiego, wspomaganie finansowania ekspansji modernizacji technologicznej funduszami strukturalnymi UE i za pomocą reform fiskalnych.

Technological Modernization within Integrated Development of Poland under Condition of Global Financial Crisis

Summary

Author of the paper proves that in the condition of crisis, the modernization of business and public sectors, and spreading the innovation reducing the costs based on information and communication technologies (ICT) are of great importance. Consequent holistic approach to the sustainable development requires to resign the individual creativity, which does not respect interdependence between spheres of human existence. In research of e-economy within the integrated development it is suggested to consider the structural threats and those, which rise from the global capitalism. In regards to limit those threats I suggest the anti-crisis reforms, which aim at: limiting the competition and information asymmetry, reflexive modernization of human capital, financial supporting of the e-economy expansion in frames of EU-funds and fiscal reforms.